

Opony z kolcami

Przydatne w zimie

Marek Tyniec

Budzą wiele pytań. Mało kto je widział, ale niejeden chciałby mieć. Używa się ich w porywach kilka razy w roku a mimo tego kosztują więcej niż wiele dobrych modeli kevlarowych.



Można zastąpić je „samoróbką”, ale fabryczne zazwyczaj spisują się lepiej. Opony z kolcami – ciężki sprzęt na ciężką zimę.

Gdzie sens, gdzie logika?

Rozsądek nakazywałby w ogóle nie poruszać tego tematu. Opony z kolcami to sprzęt wyjątkowo specjalistyczny i niszowy. Tak niszowy, że trudno go znaleźć nawet w dobrym sklepie rowerowym. Nie licząc przedstawicieli lub firm ściśle z nimi współpracujących, kolcowane gumy są właściwie niedostępne. Dlaczego? Przede wszystkim, przeciętnemu rowerzyście są... właściwie niepotrzebne. Wycieczka czy trening nawet w trudnych, zimowych warunkach są w zdecydowanej większości przypadków całkowicie możliwe do zrealizowania na klasycznych oponach mtb. Zakładając, że nie chcemy jeździć po lodowisku czy zamarzniętym stawie, typowe uniwersalne opony z niewysoką kostką bez problemu sobie poradzą. Z kolei w oficjalnych zawodach, gdzie być może poprawiona przez kolce trakcja dałaby wymierne efekty, po prostu nie wolno ich stosować. Dodatkowo opony kolcowane są ciężkie – waga około kilograma nie należy do rzadkości. Biorąc pod uwagę fakt, że zimowy rower z całym wyposażeniem i tak waży sporo, trudno dziwić się, że nawet właściciele „kolców” nie zakładają ich z entuzjazmem. Wreszcie dochodzi kwestia bardzo ograniczonej uniwersalności. Aby w pełni cieszyć się kolcowanymi oponami

trzeba by mieszkać za miastem i mieć możliwość bezpośredniego wjazdu w teren. Jazda na tego typu ogumieniu po asfalcie ani nie należy do przyjemności ani nie wpływa korzystnie na jego trwałość.

A jednak są zalety!

Kolcowanych opon nie można całkiem skreślać. Skoro są produkowane, dodatkowo, z roku na rok wybór, choć ciągle niewielki, jest coraz większy. Raczej nie wykorzystają ich regularnie trenujący zawodnicy – ci albo trenują na szosie, albo w terenie radzą sobie wystarczająco dobrze albo też nie wychodzą z domu kręcąc na trenażerach. Dla tych, którym nie straszne są zimowe wycieczki kolcowana guma może być ciekawą propozycją, szczególnie, jeśli dobiorą model właściwy do swoich potrzeb. I tak rowerzyści, którzy poruszają się w mieszanym terenie z fragmentami asfaltowymi, docenią z pewnością opony, w których kolce zamontowane są tylko w bocznych kostkach bieżnika, wspierając na oblodzonych zakrętach. Z kolei miłośnicy enduro i innego rodzaju szaleństw na śniegu zwrócą swój wzrok ku szerszym modelom z dużą ilością kolców, które będą pomagały w napędzaniu, pokonywaniu zakrętów i, przede wszystkim w sprawnym hamowaniu. Dodatkowo zważywszy na dość wysoką wagę szerokich kostkowych opon „letnich”, przesiadka na zimowe „kolce” nie będzie szczególnie dotkliwa. Zatem tak, jak w przypadku każdego sprzętu wysoce specjalistycznego wszystko zależy od potrzeb oraz od podliczeniu bilansu potencjalnych zysków i strat. Kolcowane opony rowerowe są propozycją dla rowerzystów nie lubiących kompromisów i jako takie spełnią swoje zadanie i będą powodem do zadowolenia.

Kupić czy zrobić samemu?

Pytanie to co zimą pojawia się na wielu forach i grupach dyskusyjnych. Za własnoręcznym wykonaniem kolcowanych opon przejawia przede wszystkim możliwość sporej personalizacji przygotowanego ogumienia. Można dobrać bieżnik opony, ilość kolców a także ich długość i rozmieszczenie. Należy przy tym pamiętać, że bez narzędzi, pewnych zdolności manualnych oraz sporej ilości wolnego czasu ani rusz. Dodatkowym problemem jest także zabezpieczenie dętki przed przebicciem – ręcznie robione opony kolcowane zazwyczaj wykonuje się przy pomocy umieszczanych w bieżniku wkrętów. Zakładając czas, koszty i wysiłek potrzebny na eksperymenty związane ze stabilnym osadzeniem wkrętów oraz doborem ich ustawienia może się okazać, że gotowe, zaprojektowane w przemyślany sposób modele uznanych producentów wcale nie wychodzą tak drogo. Należy również wziąć pod uwagę, że w przeciwieństwie do kolców robionych z wkrętów, te fabryczne są raczej niewielkimi, metalowymi wypustkami, stąd też lepiej spisują się na twardszych nawierzchniach.

Poniżej przedstawiamy przykładowe modele opon kolcowanych dostępnych na polskim rynku. Więcej propozycji znajdziecie na stronach

bikeKatalog.pl



Continental Nordic Spike

Wąska opona kolcowana na śnieg i lód. Dostępna w dwóch wersjach 120 i 260 kolców równomiernie rozłożonych na całym bieżniku.

Waga: ok. 850g

Rozmiar: 26x1,6"

Cena: -

Dystrybutor: R&P Pawlak (<https://www.rp-pawlak.pl>)



Kenda Klondike Skinny

Z założenia opona przełajowa, jednak ze względu na przepisy do użytku na treningach lub w rowerze turystycznym. Uzbrojona w 100 kolców umiejscowionych w centralnej części bieżnika.

Waga: od 770g

Rozmiar: 700x35/40c

Cena: -

Dystrybutor: Alijot (www.aljot.com.pl)



Kenda Klondike Standard

Uniwersalna opona kolcowana o turystycznym bieżniku. Posiada 169 kolców znajdujących się w bocznych częściach protektora, środek posiada bardziej ciągłą rzeźbę zmniejszającą opory toczenia.

Waga: 1045g

Rozmiar: 26x1,95"

Cena: -

Dystrybutor: Alijot (www.aljot.com.pl)



Kenda Klondike Wide

Opona zimowa dla miłośników mocniejszych wrażeń. Szersza, z wyraźnym, kostkowym bieżnikiem a do tego wyposażona w aż 252 kolce.

Waga: 1155g

Rozmiar: 26x2,1"

Cena: -

Dystrybutor: Alijot (www.aljot.com.pl)



Nokian Hakkapeliitta W106

Fiński Nokian to synonim kolcowanych opon rowerowych na polskim rynku, które pojawiły się jeszcze w zamierzchłych latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Miały trudne to wymówienia nazwy i... tak już zostało. Hakkapeliitta w wersji W106 to opona treningowo – turystyczna o kolcach umieszczonych w bocznych częściach bieżnika. Środek posiada niemal ciągłą rzeźbę, dzięki czemu można na niej bez większych obaw wjeżdżać na asfalt.

Waga: 820g

Rozmiar: 26x1,9"

Cena: 139PLN

Dystrybutor: 7Anna (www.7anna.com.pl)



Nokian Hakkapeliitta W240

Zimowa opona na najcięższe warunki. Wyposażona w 240 trudnościeralnych kolców posiada ciekawy bieżnik z dużych, płaskich kostek. Należy zawierzyć Finom, że wiedzą co robią – wszak to oni najczęściej zmagają się z zimowymi warunkami – i przyjąć, że taki bieżnik będzie się dobrze sprawdzał podczas szaleństw na śniegu.

Waga: 880g

Rozmiar: 26x1,9"

Cena: 199PLN

Dystrybutor: 7Anna (www.7anna.com.pl)



Schwalble Snow Stud

Uniwersalna opona kolcowana o metalowych kolcach umiejscowionych w bocznych częściach bieżnika. Środek z niewysokimi kostkami umożliwia pewne poruszanie się po twardszych nawierzchniach. Dostępna w wersji MTB oraz trekkingowej.

Waga: 805g

Rozmiar: 26x1,9"/700x38c

Cena: -

Dystrybutor: Unibike